



Warszawa, 25 października 2018 r.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Jan Krzysztof Ardanowski

Pan
dr Wojciech Federczyk
Dyrektor Krajowej Szkoły Administracji Publicznej
im. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego

Szanowni Państwo,

zwracam się do Państwa w związku z obchodami setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez naszą ojczyznę. Święto to powinniśmy obchodzić wyjątkowo radośnie, ponieważ cytując Józefa Piłsudskiego: „Niepodległość nie jest Polakom dana raz na zawsze.”

W przededniu wybuchu Pierwszej Wojny Światowej wszyscy obserwatorzy sceny politycznej byli pewni, że sytuacja w Europie jest stabilna, a układ granic niemożliwy do zmiany. Wybuch wojny był dla Polaków wydarzeniem dającym nadzieję na zmiany, ale także traumą często bratobójczej walki w walczących armiach. Stopniowe załamanie się potęgi Rosji i marsz armii Państw Centralnych na Wschód wskazywał Polakom jako sojuszników Berlin i Wiedeń. Habsburgowie i Hohenzollernowie stali się nawet sygnatariuszami Aktu 5 listopada 1916 roku, który faktycznie przywrócił Polskę na mapę Europy. Polacy jednak nie ufali cesarskim sojusznikom, którzy realizowali swoje obietnice w sposób opieszwały, a utworzone przez nich Królestwo Polskie było kadłubowym państwem zależnym od Rzeszy.

Mądrość politycznych elit Polski pozwoliła na skuteczną zmianę sojuszy wraz z końcem wojny. Piłsudski zdawał sobie sprawę z niewydolności Rzeszy i Austro – Węgier, katastrof ich gospodarek i rozkładu monarchii. Działający wśród zachodnich dyplomatów Ignacy Jan Paderewski i Roman Dmowski lobbowali na rzecz sprawy polskiej. Porażki Rzeszy na froncie zachodnim, rozpad Austro-Węgier i rewolucja bolszewicka w Rosji dały Polakom polityczną przestrzeń do zagospodarowania. Przed naszym narodem stało jeszcze wyzwanie w postaci walk o granice. Przez cały ten czas polska wieś stała murem za swoim nowonarodzonym państwem. Ciężar wyżywienia armii walczących z bolszewikami, Ukraińcami, Niemcami i Czechami spoczywał na barkach polskich gospodarzy. Należy dodać, że mimo wielu prób podejmowanych przez bolszewików polscy chłopcy pozostali wierni swojej rodzimej tradycji i wierze przodków.

Państwo polskie, którego symbolicznego początku upatrujemy 11 listopada 1918, powstało dzięki zaangażowaniu wielu ludzi o odległych od siebie światopoglądach, dla których dobro wspólne było ważniejsze od prywatnych interesów. I to niech stanie się dla Państwa najważniejszym przesłaniem na ten radosny czas świętowania. Zmieniać Polskę możemy tylko razem, bez wzajemnej zawiści i agresji. I takiej Polski, pełnej wzajemnego zrozumienia i szacunku, sobie i Państwu życzę.

Z wyrazami szacunku,

M I N I S T E R
Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Jan Krzysztof Ardano
Jan Krzysztof Ardano